

Brzoza – drzewo wiosny, zdrowia i kobiecości

13 marca 2018

Wszyscy doskonale znamy brzozy – cienkie, wiotkie drzewa z białymi pniami, którym od wieków przypisywano wiele magicznych właściwości. Dawni Słowianie brzozę kojarzyli przede wszystkim z wiosną i kobiecością. Należy przypomnieć o tym, że rodzima słowiańska nazwa marca brzezień – miesiąc brzóz. Brzozy w wymiarze sakralnym towarzyszyły jednak Słowianom nie tylko w marcu, ale i przez całą wiosnę, przez co dziś brzozę zwykło uważać się drzewo najczęściej kojarzone z wiosną.

Brzoza często powraca przy okazji rozmaitych wiosennych rytuałów. Brzozowymi witkami okładano się przy okazji Jarych Godów i ludowych obchodów Śmigusa Dyngusa, po to by zapewnić sobie płodność i urodzaj. Brzozy ważne były również podczas obchodów pogańskiego Stada, kiedy to składano pod nimi ofiary z jedzenia: m.in. z kaszy, pierogów i jajecznicy. W czasie ludowych obchodów Zielonych Świątek ludność wiejska zabierała ze sobą do domów brzozowe gałązki bądź nawet niewielkie drzewka, po to by zapewnić sobie urodzaj i ochronić domostwo od złego. Dziś zwyczaj ten przetrwał w polskim katolicyzmie, gdzie wracający po procesji z okazji obchodów Bożego Ciała ludzie zabierają z procesyjnych ołtarzy gałązki do swojego domu. Zresztą nieprzypadkowo to właśnie brzozami najczęściej przyozdabia się ołtarze w tym dniu. Na wschodzie Polski brzozowe gałązki zabiera się ze sobą również przy okazji poprzedzającego Boże Ciało zwyczaju poświęcenia pól, który w oczywisty sposób łączy się z pogańską symboliką brzozy. Urwane gałązki brzóz wsadzano pod strzechy, żeby zabezpieczyć się przez piorunami i gwałtownymi nawałnicami. Umieszczano je również w polu, chcąc ochronić zbiory przed szkodliwym robactwem.

Za sprawą wiotkości i delikatności brzozę, podobnie zresztą

jak wierzbę, zwykło kojarzyć się z kobiecością. Choć brak brzozie okazałości i siły dębu, drzewo to zostało wyniesione wśród Słowian do miana drzewa boskiego. Z brzozą łączono kult słowiańskiej Matki Ziemi, Mokoszy. Zarówno dąb, jak i brzoza to drzewa silnie związane ze słowiańską symboliką płci. Słowiański mężczyzna powinien być jak dąb – silny, dobrze zbudowany i nieugięty, zaś od kobiety oczekuje się typowej dla brzóz delikatności. Witkami z brzozowych gałęzi chętnie smagały się w czasie kąpieli w bani słowiańskie kobiety, chcąc w ten sposób zapewnić sobie zdrowie, płodność i atrakcyjność. Jeszcze dziś gdzieś na wsiach młode, szczupłe i atrakcyjne kobiety określa mianem brzózek. Etnografowie poświadczają nawet ludowe zwyczaje przebierania brzóz w dziewczęce ubrania. Trudno zatem o drugie równie mocno kobiece drzewo.

Brzoza w wielu rytuałach pełni funkcję pośrednika. Przez wykonane z brzozy koła całowano się podczas obchodów pogańskiego Stada, gałązki brzozowe układano na mogiłach zmarłych, po to by dać im możliwość pożegnania się z żyjącymi. Brzozy wykorzystywano również podczas wróżenia. Odwrócone plecami do drzewa panny próbowały wrzucać na brzozy swe wianki, po to by dowiedzieć się, ile lat będą czekać jeszcze na zamążpójście. Wróżono również w oparciu o wykonane z brzozowych gałęzi miotły, które dawniej obecne były w wielu domostwach. Jeśli taka ustawiona w kącie miotła przewróciła się bez wyraźnego powodu, była to zapowiedź nadchodzącej śmierci.

Przypisywane brzozie magiczne właściwości wynikają zapewne stąd, że drzewo to miało niegdyś powszechne zastosowanie w lecznictwie i medycynie. Brzoza jest dobra na wszystko i jej poszczególne elementy mogą znaleźć rozmaite zastosowanie w naszych domach. W wypadku brzozy na medyczny użytek mogą posłużyć liście, pączki, kora i przede wszystkim wydobywany z brzozy sok, tzw. oskoła lub bżowina, od którego utworzona została białoruska nazwa marca Cakavik (Sakavik). Skojarzenie

marca z brzozą wzięło właśnie stąd, że najczęściej to właśnie w tym miesiącu pozyskiwano z tego drzewa wykorzystywane w medycynie ludowej składniki.

Powszechnie oskołę zwykło uważać się za największy skarb, jaki tylko można pozyskać z brzozy. Wielowiekowe doświadczenie pokazuje, że sok z tego drzewa najlepiej jest pozyskiwać w marcu i kwietniu, kiedy to smak tego specyfiku jest dla człowieka najprzyjemniejszy. Żeby pozyskać tę ozdrowieńczy napój należy nawiercić pień drzewa lub wbić w niego patyk lub rurkę, dzięki którym będzie można zebrać wypływający płyn. Brzozowy sok jest bogaty w cukry naturalne, kwasy organiczne, aminokwasy, witaminy i sole mineralne. Oskoła ma działanie moczopędne, przez co napój ten oczyszcza i wzmacnia organizm. Bzowina pozytywnie wpływa na pracę serca, wątroby i nerek, przez co dbający o zdrowie człowiek powinien dbać o to, by zapewnić sobie zapasy tego naturalnego skarbu.

Kolejnym niezwykłym surowcem leczniczym są liście brzozowe, które zbiera i suszy się wiosną, po to by następnie wykorzystać ich lecznicze właściwości. Suszone liście brzozy, podobnie jak oskoła, mają działanie moczopędne i odtruwające. Co więcej mają też one działanie przeciwbólowe i przeciwzapalne, a także przeciwobrzękowe. Liście brzozy stosuje się w leczeniu chorób układu moczowego i gruczołu krokowego, a także w terapii reumatyzmu i dny. Podobne działanie mają zbierane zimą i wczesną wiosną brzozowe pączki, które dodatkowo wykorzystuje się w terapii schorzeń dermatologicznych, np. przy wypadaniu włosów i łuszczycy.

Właściwości lecznicze przypisuje się również pozyskiwanej z kory drzewa czarnej hubie brzozowej, która porasta osłabione fragmenty brzozowych konarów. Na Rusi i Syberii wywar z tego grzyba znany jest pod nazwą czaga-chaga. Wywar ten wykorzystuje się czasem w leczeniu chorób przewodu pokarmowego. Czarna huba brzozowa może być pomocna dla żołądka, jelit, dwunastnicy, wątroby i śledziony. Substancja ta obniża stężenie cukru we krwi, a także pobudza organizm do

produkcji interferonu, który ma działanie przeciwwirusowe, przeciwzapalne i przeciwbakteryjne. Preparaty z huby stosuje się czasem wspomagająco w leczeniu chorób nowotworowych, po to by zapobiegać negatywnym skutkom radioterapii. Huba brzozowa pozytywnie wpływa także na funkcjonowanie układu nerwowego i ma działanie uspokajające.

Zwolennicy medycyny naturalnej o leczniczych właściwościach brzoź mogliby zapewne rozprawiać bez końca, jednak już nawet to skrótowe omówienie jej zastosowań wystarczy do tego, by dostrzec, że przekonanie o magii i świętości brzozy nie wzięło się znikąd. Mimo że nie jest to drzewo długowieczne i mimo że łatwo jest je zniszczyć, brzoza zdołała dorobić się wśród Słowian bardzo wysokiej rangi, czego najlepszym dowodem jest obecność tego drzewa w rozmaitych rytuałach o prawnym rodowodzie.

Autorstwo: Kamil Gołdowski

Zdjęcia (CC0): [pasja1000](#), [egor105](#), [fauke](#), [kgj9605](#)

Źródło: Slawoslaw.pl